

Kurier Szczeciński

PIĄTEK, 10
SOBOTA, 11
LISTOPADA
1972 ROKU
WYD. AB



Nr 265 (8753)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Członkowie Sejmowej

Komisji Gospodarki

Morskiej i Żeglugi

w Szczecinie

POSELSKA WIZYTACJA

W NASZYM mieście przebywała wczoraj grupa posłów na Sejm PRL, członków zespołu poselskiego Sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi, która zwiedziła niektóre rejonry naszego portu, zapoznana się z rozwojem PPDUR „Gryf” oraz problemami Wydziału Rybactwa Morskiego Akademii Rolniczej oraz Wyższej Szkoły Morskiej.

W godzinach porannych posłów przywitali w gmachu WRN: I sekretarz KW PZPR, przewodniczący Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego J. Brych oraz przewodniczący Prez. WRN St. Rychnik. Następnie poslowie udali się do portu, gdzie zapo-

(Dokończenie na str. 2)

Prezentacja „Polskiego Fiata 126-P”

WARSZAWA PAP. Wczoraj zaprezentowano po raz pierwszy na wystawie w Warszawie nowy samochód małodrożowy — „Polski Fiat 126 P”. Z tej okazji odbyła się konferencja prasowa, na której minister przemysłu maszynowego Tadeusz Wrzeszycki podkreślił, że samochód ten — w myśl decyzji Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu, podjętych w lipcu 1971 r. — powinien stać się pojazdem dostępnym dla przeciętnego obywatela, stanowić podstawę szybkiego rozwoju motoryzacji masowej w naszym kraju.

SZYBKI wzrost produkcji samochodów małodrożowych pozwolił nam w ciągu ok. 10 lat znacznie nadrobić dystans, jaki pod względem rozwoju motoryzacji dzieli nas dziś jeszcze od wysoko uprzemysłowionych krajów, w tym także naszych sąsiadów — NRD i Czechosłowacji.

W 1971 r. było w Polsce 557 tys. samochodów, w 1975 r. liczbę ich wzrosło do około miliona. Właśnie przesłanki społeczne — potrzeba umożliwienia ludziom pracy nabycia samochodu nowoczesnego, bezpiecznego, taniego w eksploatacji, samochodu nie będącego przedmiotem luksusu, lecz narzędziem pracy oraz pojazdem umożliwiającym wypocznym sprawili, że w pierwszym rzędzie podjęliśmy produkcję samochodu małodrożowego.

Jak już informowaliśmy, cena „Polskiego Fiata 126 P” została ustalona na 69 tys. zł. PKO roz pocznie od 5 lutego przyszłego roku przyjmowanie przedpłat na samochody, które dostarczone będą nabywców w latach 1977 — 1980. Przymiwać je będą wszystkie oddziały i agencje PKO, a także upoważnione placówki pocztowe. Szczegółowe in-

Wizyta E. Gierka i P. Jaroszewicza w Bułgarii

Rozmowy o kierunkach dalszego rozwoju współpracy

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera”)

SOFIA, 9 listopada 1972 r.

PIERWSZEGO dnia wizyty partyjno-rządowej delegacji PRL z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem i prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem na czele rozmowy zostały rozmowy polsko-bułgarskie, które obejmują szeroki wachlarz tematów związanych z

dalszym rozwojem braterskich stosunków między obu krajami. Szczególną uwagę przywiązuje się do problematyki gospodarczej, związanej m. in. ze specjalizacją i kooperacją zarówno w produkcji jak i w zamierzeniach inwestycyjnych, z koordynowaniem strategii rozwoju ekonomicznego obu krajów. Do tych m. in. problemów nawiazali I sekretarz KC BPK Todor Żiwkow i I sekretarz KC PZPR Edward Gierka w przemówieniach wygłoszonych w czasie wizyty w Komitecie Centralnym BPK — na kilka godzin przed rozpoczęciem oficjalnych rozmów.

W czasie wizyty I sekretarz KC BPK udekorował E. Gierka i P. Jaroszewicza Orderem Georgi Dimitrowa. Pozostali członkowie delegacji otrzymali Order Ludowej Republiki Bułgarii.

Todor Żiwkow stwierdził w przemówieniu, że stosunki między obu naszymi krajami kształtują się i rozwijają, opierając się na solidnych podstawach, którymi są wspólne cele i ideały, Układ Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy, przynależność do RVPG i Układu Warszawskiego. We wszystkich naszych spotkaniach i rozmowach kierujemy się przekonaniem, że umacnianie i rozwijanie przyjaźni i współpracy leży w interesie obu naszych krajów i

formacje dotyczące przedpłat o- publikowane zostaną w najbliższym czasie.

(Dokończenie na str. 2)



NA ZDJĘCIU: „Polski Fiat 126 P”.

Delegacja TPR-P zakończyła wizytę w woj. szczecińskim

- M. Szumauskas — honorowym pracownikiem PŻM
- Spotkanie z aktywnym TPP-R

WCZORAJ, w drugim dniu przyjacielskiej wizyty w Szczecinie, delegacja Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, której przewodniczący Matejus Szumauskas — wiceprzewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej Litewskiej SR, członek KC KPZR — udał się w godzinach porannych do szczecińskiego portu. Radzieckim gościom towarzyszyli m. in. przewodniczący ZW TPPR w Szczecinie, sekretarz KW PZPR Jerzy Łazarz i wiceprzewodniczący Prez. WRN Andrzej Grabski.

OBECNI byli również I sekretarz Ramaz Meczeldiż, konsul ZSRR Wasilij Iwanowicz Owezarow oraz przedstawiciel Ministerstwa Morskiej Floty ZSRR w Szczecinie Georij Matwiew.

W KAPITANACIE Portu gościł i pilotów kpt. ż.w. Edward Trojanowski, następnie z-ca dyrektora Zarządu Portu do spraw ekonomicznych Jerzy Korzonek poinformował gości o pracy i perspektywach rozwojowych szczecińskiego portu. Prze kazął też dostojnym gościom Małgorzacie Szumauskowej z przewodniczącą działanośc naszego portu.

(Dokończenie na str. 2)

Oświadczenie czterech mocarstw

MOSKWA PAP. W dniach od 23 października do 5 listopada br. w Berlinie zachodnim odbyła się wyjątkowa konferencja czterech mocarstw: ZSRR, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji na sprawę celarnych praw i odpowiedzialności związanych z przesyłaniem przeliczeń do ONZ Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej. O- przyciano powzięte oświadczenie, które, zgodnie z ośmiu paragrafami porozumienia, zostało opublikowane w czwartek 9 listopada w Moskwie, Londynie, Waszyngtonie i Paryżu.

„RZĄDY Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz Republiki Francuskiej, reprezentowane przez swych ambasadorów, którzy odbyli szereg spotkań w brytyjskiej siedzibie Sojuszników Rady Kontroli, zgodnie postanowiły, że poprzestają o załączenie w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych, gdy zostaną one zgłoszone, przez Niemiecką Republikę Demokratyczną i Federalną Republikę Niemiec oraz potwierdzenia w związku z tym, że to członkowie Rady Kontroli w żaden sposób naruszają prawa i odpowiedzialności czterech mocarstw oraz dotychczasowe odpo- wiedzialności czterech mocarstw, decyzji i posunięć praktycznych”.

Podróż prezydenta Chile do USA i ZSRR

MEKSYK PAP. Prezydent Chile Salvador Allende uda się 29 lub 30 listopada w dłuższą podróż zagraniczną, w tym do Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. W USA zatrzyma się przede wszystkim w siedzibie ONZ. Nie wyklucza się jednak również z przedsia wicelami rządu amerykańskiego, w tym z prezydentem Nixonem. Wg nieoficjalnych informacji, cała ta podróż potrwa 2 tygodnie. Spotrze USA i ZSRR Allende zatrzyma się w Meksyku i na Kubie.

WYCIECZKI DO KRAJU RAD oraz wiele innych atrakcyjnych nagród dla uczestników wielkiego quizu pod hasłem „Co wiesz o Związku Radzieckim?”

SZCZEGÓLNY niabwem na łamach „Kuriera”.

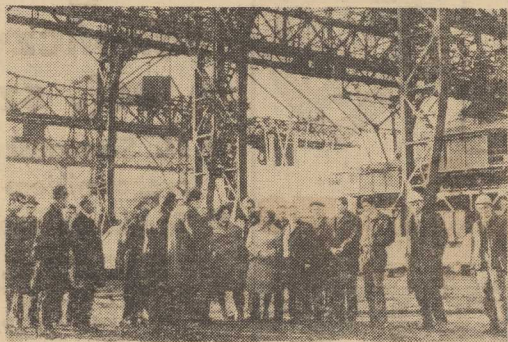
Dziś 12 stron

Dziś w numerze:

- ◆ TPS — dla miasta i regionu
- ◆ Port dla chemii
- ◆ Ślad — niemy świadek przestępstwa
- ◆

ZBOCZANIĘ Gniazda

STATKI NA WEJŚCIU
m/s „Kopalnia Sońska” z Murzańskiej z apatyty,
m/s „Opole” z Belgii w Bałtyku,
s/s „Jedność Robotnicza” z Danii w Bałtyku,
s/s „Brygada Makowskiego” ze Szwecji z ruda.



NA ZDJĘCIU: posłowie w czasie zwiedzenia jednego z nabrzeży. (Foto — Al. Wituszyński)

Poselska wizytacja

(Dokończenie ze str. 1)

znali się z warunkami pracy do kerów, stanem konteneryzacji transportu morskiego oraz zwiedzili portowe laboratorium środowiska pracy.

zaś obecnie trwają prace przy budowie drugiego podobnego obiektu. Z kolei na nabrzeżu Rumuńskim, a więc w Rejonie Przeladunku Drobny...

jonów portu, zapadnięcia czyszczenia wód portowych itp. Następnie udano się do PDDiUR „Gryf”, gdzie zwiedzono Armatorski Ośrodek Remontowy, Wydział Przetwórstwa Węglowego, chłodnicę oraz niektóre obiekty socjalne.

Funkcjonalna, kolorowa, modna

UDANY POKAZ odzieży roboczej

W DOMU KULTURY BUDOWLANICH odbył się wczoraj niecodzienny pokaz mody zorganizowany przez Ministerstwo Przemysłu Lekkiego, Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, Ogólnokrajowe Zrzeszenie Producentów Odzieży Roboczej i Służbowej w Łodzi oraz WPPO w Szczecinie.

popatrzeć i wybrać najbardziej im odpowiadające modele. Do Gryfice jest trochę za daleko, a tam właśnie mieści się Hurtownia Odzieży Roboczej.

Obecni na sali pracownicy służb zaopatrzeniowych i bhp ze szczytnych zakładów pracy z dużym zainteresowaniem siedzieli prezentowane modele. Z dużym zainteresowaniem i zarazem z zdziwieniem, jak to stwierdził jeden z pracowników Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa.

Tak więc od naszych zaopatrzeniowych w zakładach załadunkowych nasz wywiad przy warsztacie pracy. Kierownik działu odzieży roboczej z hurtowni w Gryficach — Tadeusz Modzelewski powiedział nam, że nie powinno być kłopotów z zaopatrzeniem się w wzory prezentowane na pokazie, bowiem wszystkie modele są w hurtowni.

Wczoraj w porcie

WCZORAJ przeladowano w porcie 59 600 ton, w tym 34 248 t. węgla, 7 570 t. rudy, 8 375 t. surowców chemicznych, 1 050 t. zboża, 577 t. drewna i 7 172 t. drobnicy.



NA ZDJĘCIU: Brygada Pietrzaka oraz koledzy z brygady Andrzeja Stefaniaka — Stanisław Matusiak i Jerzy Joński. (Foto: Al. Wituszyński)

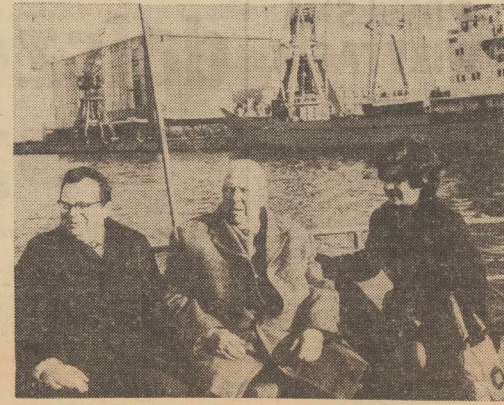
Prezentacja „Polskiego Fiata 126-P”

(Dokończenie ze str. 1)

JAKI BĘDZIE nowy „Polski Fiat” produkowany na wiosnę licencją? Bez wątpliwości najbardziej interesującym podzespołem każdego samochodu jest jego silnik. W „Fiacie 126-P” znajduje się dwucylindrowy silnik czterocylindrowy chłodzony powietrzem (duchawca) o pojemności 600 ccm. Przy maksymalnych obrotach 4 800/min., silnik ten osiąga moc 23 KM.

nie są dwa przeguby, stanowiące pewnego rodzaju „zawór bezpieczeństwa” przy zerzeniu czołowym. Problem bezpieczeństwa jest wyeksploatowany w całej konstrukcji samochodu — świadczy o tym m. in. dwa niezależne obwody hamulcowe, stabilizatory w zawieszaniu itp.

Delegacja TPR-P



(Dokończenie ze str. 1)

MA ZDJĘCIU: podczas zwiedzenia portu.

Milnym akcentem wizyty w porcie było wczorajne przedwidziane spotkanie delegacji TPRP z władzami Wydziału Technologicznego i Wydziału Rybackiego w Szczecinie.

ŁUDZIE DOBREJ ROBOTY

Pietrzak i inni

KIEDYS na środku hali palił ognisko. Żeby było cieplej. Uśmiechają się na wspomnienie tamtych czasów. Z sentymentem chyba. A dzisiaj?

budowy okazuje się, czy nie było fuzelek... Zysman Pietrzak, brygadzieta, i jego ludzie: Zbigniew Parasz, Jan Adrianek, Kazimierz Buzek oraz dwaj monterzy z brygady Andrzeja Stefaniaka: Stanisław Matusiak i Jerzy Joński.

Obsługują bardzo drogie maszyny, wytwarzają kosztowne elementy dźwignów. Nikt ich przy tym nie kontroluje, i nikt nie sprawdza. Dopiero na placu

przez te lata w określonych czynnościach, to przede wszystkim — produkujemy cały czas te same elementy — mówią. — Rutyna jest czasem niebezpieczna. Jest wrogiem refleksu i pomysłowości. A przy tokarce to właśnie cechy się liczą.

Krajowa narada na temat usprawnienia gastronomii

Wczoraj w porcie

Dziś w godzinach porannych delegacja TPRP opuściła Szczecin

delegacja TPRP opuściła Szczecin, udając się w dalszą podróż po naszym kraju.



NA ZDJĘCIU: powitanie na lotnisku w Sofii. Fot. — CAF

Rozmowy o kierunkach dalszego rozwoju współpracy

(Dokończenie ze str. 1)

T. ZIWKOW wyraził zadowolenie z faktu, że relacje stosunki z bratnią Polską rozwijają się jak najlepiej. Tak biegną też pod tym względem szczególnie owocny. Nasze spotkania powiodły — ujawniają nowe możliwości i perspektywy współpracy. Umocniając i pogłębiając stosunki polityczne, ideologiczne i kulturalne, zwracamy szczególną uwagę na dwustronną współpracę gospodarczą i naukowo-techniczną. Jest to zupełnie zrozumiałe, gdyż ostatnio nasza współpraca gospodarcza rozwija się całkiem w duchu kompleksowego programu RWPG. T. Ziwkow wyraził przekonanie, że współpraca ta będzie coraz bardziej efektywna, zostanie jeszcze bardziej pogłębiona i wzbogacona o nowe i doskonalsze formy.

Edward Gierek nawiązał w przemówieniu do ważnych spraw dalszego rozwoju stosunków polsko-bułgarskich, wyrażając przekonanie, że ustalenia, jakie zostaną podjęte w toku obecnej wizyty, będą służić zacieśnieniu naszego sojuszu, jednolitości i współpracy. Przyjaźńskie stosunki między naszymi krajami — stwierdził I sekretarz KC PZPR — mają mocny i trwały fundament — wspólność ideową naszych państw, jednolite zasadniczych interesów, zgodność stanowisk i bliższe współdziałanie we wszystkich zasadniczych sprawach.

E. Gierek powiedział, że jeszcze większy niż dotychczas postęp w stosunkach polsko-bułgarskich, zgodny z generalną linią rozwoju naszej socjalistycznej wspólnoty, będzie zmierzanie ku socjalistycznej integracji gospodarczej, wprowadzanie nowych form współpracy,

ściślej koordynować dalszy społeczno-gospodarczy wzrost potencjału naszych krajów. U podstaw polityki obu naszych partii i krajów — stwierdził I sekretarz KC PZPR — leży jednolite ideologiczne z KPZR, przyjaźń i sojusz ze Związkiem Radzieckim, wola umacniania siły i jedności całej wspólnoty socjalistycznej, wspólny dążenie w umocnienie pozycji socjalizmu i pokoju w Europie i na świecie.

W GODZINACH popołudniowych rozpoczęły się oficjalne rozmowy polsko-bułgarskie. Przebiegały one w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, miały charakter roboczy, konstruktywnej dyskusji nad konkretnymi propozycjami. Charakteryzowała je całkowita zgodność poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Główną treścią rozmów było wyliczenie perspektywicznych kierunków rozwoju polsko-bułgarskiej współpracy na bieżące 10-lecie, głównie w dziedzinie gospodarczej.

Rozmowy, które toczyły się z udziałem ekspertów i doradców, będą kontynuowane dziś.

W godzinach wieczornych KC BPK i Rada Ministrów LRB po odejściu polskiej delegacji partynjo-rządowa.

ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

W NOCY z 8 na 9 bm. frachtowiec płynący rejką Brunswick (USA) uderzył całym rozpędem w stalowy most na rzecze, niszcząc jedno z przęseł. 5 osób zginęło podczas wypadku.

CAF—UPI—telefoto

Unieważnienie małżeństwa - znacznie tańsze

(Korespondencja z Rzymu)

OD 1 LISTOPADA BR. uzyskanie orzeczenia unieważnienia małżeństwa stało się znacznie mniej kosztowne, niż miało to miejsce do tej pory. Kardynał Staffa, prefekt Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej wyspowiadał w tej sprawie list — instrukcję do wszystkich zainteresowanych instytucji kościelnych we Włoszech. Przede wszystkim, rzeczą jasną, do Trybunału Świętej Roty. Nowe zasady obniżają znacznie koszty procesu. Najważniejsze postanowienie dotyczy sposobu opłacania adwokatów Świętej Roty. Zostali oni pozbawieni prawa pobierania honorariów bezpośrednio od swych klientów, będą natomiast opłacani według sztywnych stawek przez trybunał kościelny. Wszystkie kwestie finansowe — lista nowych opłat jest bardzo szczegółowa, dotyczy zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji procesu, strony występujące o unieważnienie będą zafatrowane z urzędnikami trybunału. Mimo obniżki, i co najważniejsze, wprowadzenia kontroli opłat, uzyskanie unieważnienia małżeństwa pozostanie nadal trudno dostępne dla ludzi niezamożnych. Koszty procesu kształtują się bowiem obecnie w wysokości około tysiąca dolarów. Decyzja papieska jest bolesnym uderzeniem w interesy adwokatów Świętej Roty, tradycyjnej i bardzo specyficznej formacji zawodowej lojalnej się gdzieś pośrednio pomiedzy wysoką finansjery a tak zwanymi kołami towarzyskimi Rzymu. Około 100 „rotalnych” wystosowało natychmiast list protestacyjny do papieża.

Obniżenie kosztów „rozvodu katolickiego” — jak wiadomo Kościół nie uznaje rozwodów, tylko unieważnienie małżeństwa — spotkanie

z ironicznymi komentarzami i żartami ze strony prasy włoskiej, gdyż krok oceniany jest jako kolejny posunięcie Watykanu w walce przeciwko wprowadzonemu przed dwoma laty państwowemu rozwodowi. Typowy w tej kwestii jest komentarz wielkiego dziennika rzymskiego „Il Messaggero” pod tytułem: „Konkurencja”. Dziennik pisze, że Stolica Apostolska z jednej strony zachęca do obalania przez referendum obowiązującej ustawy rozwodowej, z drugiej zaś wprowadza szybkie zmiany ułatwiające Kościół nie rozwiązywanie małżeństwa. I tak w czerwcu 1971 roku Motu Proprio państwo upraszało procedurę i przy spieszały wyrokownie trybunałów Roty. Później kuria rzymska wprowadziła nowe klauzule rozstrzygające podstawę do unieważnienia małżeństwa, jak schizma, niemoc, niezdolność, zranienie, choroby, alkoholizm, hipnoza, chorobliwe przywiązanie do matki, histeryczna monomania seksualna itd. itd. Obecnie zarządzenie, zwanym „Messaggero”, jest rodzajem apelacji pod adresem Włochów: „Odrzucenie rozwodów państwowych, a nas uzyskanie no łatwiej, szybciej i taniej”. Dziennik stwierdza, że wobec tego rodzaju no sunie konkurencyjnych państwo włoskie powinno przyspieszyć procedurę rozwodową i zmniejszyć jej koszty. Chodzi bowiem o rzecz istotną: orzeczenia Świętej Roty w żadnym stopniu nie gwarantują interesów dzieci ani słabszej strony rozpoczynającej małżeństwo. A w systemie konkordatowym, chociaż są to orzeczenia religijne, pociągają za sobą skutki cywilne.

DOMINIK HORODYSKI

Posiedzenie polsko-amerykańskiej komisji do spraw handlu

W ciągu 5 lat — trzykrotny wzrost obrotów

WASZYNGTON PAP. 8 bm. zakończyło się II posiedzenie wspólnej polsko-amerykańskiej komisji do spraw handlu, powołanej we wspólnym komunikacie w czasie wizyty prezenta Richarda Nixona w Warszawie, w czerwcu 1972 r. Delegacje pod przewodnictwem ministra handlu zagranicznego PRL T. Olechowskiego i ministra handlu USA D. Petersona obradowały w dniach 4—8 listopada w Waszyngtonie. W obradach uczestniczyli ze strony polskiej min. H. Kisiel — zastępca przewodniczącego Komisji Planowania, ambasador PRL w USA W. Trampczyński oraz wysocy urzędnicy MSZ, MHZ i Banku Handlowego. Ze strony amerykańskiej uczestniczyli zastępcy ministrów: spraw zagranicznych, handlu, finansów, rolnictwa oraz wysocy urzędnicy tych ministerstw.

W wyniku obrad został dokonany ważny krok naprzód dla tworzenia warunków dalszego sprzykłego rozwoju wzajemnych stosunków ekonomicznych, w tym zwłaszcza handlu i kooperacji przemysłowej. Obaj ministrowie podpisali wspólny protokół, który zawiera ustalenia i ułatwienia dla dalszego rozwoju wzajemnych stosunków ekonomicznych.

Obie strony stwierdziły, że istnieje możliwość znacznego rozszerzenia wzajemnej wymiany towarowej i określily, że oboje między obu krajami w ciągu najbliższych 5 lat powinny ulec przynajmniej trzykrotnemu powiększeniu.

Obie delegacje podkreśliły szczególne znaczenie rozwoju kooperacji przemysłowej między przemyśłami, a organizacjami gospodarczymi obu krajów jako jednego z czynników, który decydująco będzie o szybkim rozwoju wzajemnego handlu na przyszłość. Obie strony zadeklarowały, że sprawa zapewnienia daleko idących ułatwień będzie o wszystkim rozwoju wzajemnego handlu na przyszłość. Obie strony zadeklarowały, że sprawa zapewnienia daleko idących ułatwień będzie o wszystkim rozwoju wzajemnego handlu na przyszłość.

Uzgodniono jednocześnie utworzenie w niedługim czasie polskiego ośrodka badawczego handlowego w San Francisco. Obie strony uzgodniły również daleko idące ulepszenia formułowania zwiazanych z ułatwieniami polskimi stawów handlowych do portów Stanów Zjednoczonych.

Po zwycięstwie Nixona

POGŁOSKI o zmianach w rządzie

WASZYNGTON, NOWY JORK PAP. Prezydent Richard Nixon bawi obecnie w Key Biscayne (Floryda), gdzie — jak oświadczył prasie rzecznik Białego Domu Ziegler — spędzi 4 lub 5 dni. Konferencje ze swymi współpracownikami doradczymi nad planem zorganizowania administracji.

Według Zieglera, Nixon życzyłby sobie formalnego powrotu się do dyktanda wszystkich szefów resortów rządowych, co zapewniłoby mu wolną rękę w planach reformacyjnych. W nowej kadencji prezydent republikanoid chciałby „złoty wiek” swojej administracji i wnieść do niej „nowe idee”. Rzecznik Białego Domu odparł jednak informację, kto ma odejść, a kto zostanie nadal na dotychczasowym stanowisku.

Amerykańskie agencje prasowe twierdzą, że nikt nie będzie zmuszany do rezygnacji. Wiadomo natomiast, że minister obrony Laird i sekretarz skarbu Schlesinger nie stanowią o upływie pierwszej kadencji Nixona, dodając, że nikt nie powinien kierować Pentagonem dłużej niż 4 lata. Jako ewentualny następcę Lairda wymieniany jest nadal George Romney. Podobno również minister pracy Hodgson i min. sprawiedliwości Kleinfelder wyrażają chęć usiłowania.

Ostatnią rozszły się pogłoski, że odejść może również dotychczasowy sekretarz stanu Rogers, który za sprawę pierwszej kadencji Nixona kierował dyplomacją amerykańską. Jako jego przysposobienie następcy wymieniani są: były minister finansów John Connally i gubernator Nowego Jorku Nelson Rockefeller. Pogłoski o ewentualnych zmianach objęły nawet tak wybitną i wpływową osobistość, jaką jest Henry Kissinger, główny doradca prezenta Nixona ds. bezpieczeństwa. On sam nigdy jednak publicznie nie mówił o zamiarach wycofania się.



HAIG W SAJONIE

▲ General Alexander Haig, specjalny wysłannik prezenta Nixona, zastępca Henry Kissingera, przybył w noc z czwartku na statek do Sajgonu. O godzinie 3 nad ranem (czasu warszawskiego) rozpoczął on pierwsze rozmowy z prezydentem reżimu sajsjonskiego Thieu.

DEBATA NAD TERRORYZMEM W 1973 R.

▲ Przewodniczący Komisji Prawnej Zgromadzenia Ogólnego NZ, Philippe Stry (Belgia), zaproponował w czwartek, aby debata nad problemem terroryzmu została odłożona do przyszłej sesji Zgromadzenia, tzn. do września 1973 r. Propozycja ta wysunął on po konsultacjach przeprowadzonych w ciągu ostatnich tygodni z członkami Komisji Prawnej, w której zasiadają przedstawiciele wszystkich państw członkowskich ONZ.

RIWDWA NOWEGO PORTU W EGIPCIE

▲ Trwają intensywne prace przy budowie nowego portu morskiego w Marsa Matruh. Port ten budowany jest przy pomocy specjalistów jugosłowiańskich. Według oceny ekspertów, osłony koszt tej gigantycznej inwestycji wyniosło ponad 20 mln funtów angielskich. Zrodnie z założeniami planu, port w Marsa Matruh ma być otwarty w roku 1974. Pojedyncze statki drugiego o do wielkości, po Aleksandrii, portem w Egipcie.

Rower lepszy niż smochód

W BELGII w ubiegłym roku sprzedano rekordową ilość rowerów. Rosnące zainteresowanie tym środkiem lokomocji spowodowane jest faktem, że komunikacja samochodowa w wielkich miastach napotyka na coraz większe trudności. Pomysł samochodów, szczególnie w godzinach szczytu, tworzą ogromne zatory, pokonanie niewielkiej nawet dystansu wymaga wiele czasu. Jak donosi prasa belgijska, rozważana jest obecnie możliwość wprowadzenia dodatkowego podatku na benzynę. Środki pochodzące z tego źródła mają być przeznaczone na budowę specjalnych płatowanych tras dla rowerzystów.

Pilkarze kończą rundę jesienną

Pogoń odrabia zaległości (punktowe)

ZGODNIE Z USTALONYM KALENDARZEM PIŁKARSKIM w najbliższą niedzielę powinna się odbyć ostatnia kolejka mistrzostw lig państwowych, a także klas wojewódzkich. W wyniku jednak zmian w terminarzu, jakie nastąpiły przede wszystkim w związku z przygotowaniem reprezentacji Polski do Igrzysk Olimpijskich oraz pucharów Europy, niektóre zespoły ekstraklasy muszą rozegrać zaległe mecze. Do nich należy także mecz Pogoni z Ruchem.

III-ligowcy finiszują

DO ZAKOŃCZENIA rundy jesiennej piłkarskich rozgrywek mistrzostwo III ligi międzywojewódzkiej pozostała już tylko jedna kolejka spotkań. W swym pojeździe wystąpią dwie z trzech szesnastokrotnych drużyn walczących w III lidze spotkają się w bezpośrednim pojedynku. Lokalne derby rozegrają Czarni i Arkonie. Gospodarzami tego spotkania będzie „jedenaścik” spółdzielców. Mecz rozpocznie się w sobotę o godz. 13.30. Stal-Stocznia zakończy swe występy pojedynkiem z Gwardią w Koźminie. Warto jednak dodać, że ze spotkaniem tym nie ma szans na dwukrotnie wystąpi na boisku. 19.00. Spółdzielcy rozegrają zaległy mecz z Górnikiem Inowrocław, a następnie 20.00 zmierzą się z III-ligowym Zawiszą Bydgoszcz. Będzie to pojedynek o awans do ćwierćfinału Pucharu Polski. (d)

Kadra „Orląt” na mecz z Danią

WE WTÓREK — 14.00, młodzieżowa reprezentacja polskich piłkarzy czeka najważniejszy tegoroczny sprawdzian — eliminacyjny mecz mistrzostw Europy z młodzieżową Danią. Trener Streljau ustalił skład kadry, w której wyłoniona zostanie jedynak na spotkanie z Duńczykami. W skład jej weszli: bramkarze: Mrowik (Legia), Skromny (Polsnia Bytom); obrońcy: Szymowski (Wisła Kraków), Wyrobek (Ruch Chorzów), Płonka (Wisła Kraków), Bielewicz (Zastal); pomocnicy: Krawiec (Ruch Chorzów), Wicowski (ROW); rozgrywający i napastnicy: Kasnik (LKS), Kot (Odra), Kraska (Gwardia), Cmikiewicz (Legia), Kmieć (Wisła), Lato (Stal Mielec), Kwiatkowski (Ślask), Pawłowski (Zagłębie Wałbrzyskie), Szarmach (Górnik Zabrze).

Po śródownych meczach pucharowych

CZWARTKOWA prasa warszawska wiele miejsca poświęca komentarzom na temat występów polskich piłkarzy w rozgrywkach pucharowych. Najobszerniej omawiany jest mecz Górnika Zabrze z Dynamo Kijów.

SPRAWOZDAWCA „Przedłudu Sportowego” red. Andrzej Juczewicz pisząc o wyeliminowaniu Górnika stwierdza: „Można by wiele mówić na temat, dlaczego Górnik zakończył pucharową karierę. Na pewno złożyło się na to wiele czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Starający się zespół poddawany bardzo zróżnicowanemu reżimowi treningowemu nie zawsze już potrafił przeciwstawić się naporowi młodzieńcy i szybkości obranej na żelaznej kondycji. Na pewno również przygotowania olimpijskie, mające za zrozumiałych względów priorytet, ustatkowały na drugi plan prace w klubach, które dostarczałyby największą zawodników do reprezentacji. Nie zawsze można mieć pełne szczęście: i sukcesy reprezentacji i sukcesy drużyny klubowej”. „TRYBUNA LUDU” stwierdza w komentarzu do śródownych spotkań polskich piłkarzy: „Cieszymy się

Fiat 126-P na starcie Rajdu Warszawskiego

DZIS wystartuje rajd warszawski „Polskiego Platu”, będący ostatnią eliminacją rajdowych samochodowych mistrzostw Polski. W imprezie tej, która trwać będzie nieprzerwanie do soboty do godzin popołudniowych, weźmie udział ok. 50 samochodów. Wśród nich znajdują się 4 zalogi zagraniczne — Finowie Taivonen oraz Vihuri na „Polskich Fiatach” oraz dwa „BMW 2002 T1” z kierowcami z NRP. Uczestnicy rajdu będą mieli do pokonania 1 400 km trasę posiadającą 44 punkty kontroli czasu, 14 punktów kontroli przejazdu i 16 odcinków specjalnych. Z pomostu, startowego wystąpi „Fiat 126 P”, który już w niedługim czasie będzie produkowany w Polsce.

TAK WIEC najbliższa kolejka nie wyłoni jeszcze mistrza jesieni. Kandydatów jest kilku, największe szanse mają dwie znajdujące się na czele tabeli drużyny: Ruch Chorzów i Stal Mielec, obie po 16 pkt. Lider ekstraklasy będzie miał w najbliższej kolejce ciężki mecz, bowiem w Warszawie zmierzy się z Gwardią, Stal natomiast walczy w Wałbrzychu.

Duże zainteresowanie wzbudza także spotkanie w Łodzi między LKS a Legią. Uwaga szesnastokrotnych kibiców skierowana jest jednak na pojedynek Pogoń — ROW. W obozie szesnastokrotnym znacznie poprawiły się nastroje po ostatnim występie portowców w Poznaniu. Szczecinianie, na trudnym terenie, zdobyli 1 punkt i dobrą markę. Po wtorowym remisie Lech awansował na 8 pozycję a Pogoń na 13. Teoretycznie, jesienią Pogoń może zdobyć jeszcze 4 punkty. Program ten jest realny. Nasi piłkarze ostatnio grają przeciw coraz lepszej, a oba mecze (z ROW i Ruchem) odbyły się na boisku Pogoni. W niedzielę portowcy rozegrają więc przedostatnie spotkanie rundy jesiennej. Mecz rozpocznie się o godz. 13. Przypominamy, że ROW, który zajmuje 7 miejsce w tabeli z sumą 12 pkt., ubiegłej niedzieli zremisował (1:1) z Zagłębiem Wałbrzyskim. Mecz odbył się w Rybniku. (r)

Mecz bokserski na ringu w Dąbju

W DĄBJU rozegrany zostanie w niedzielę międzynarodowy mecz bokserski juniorów, w którym zmierza się zespoły KS Dąbie i Dynamo Teterow (NRD). Spotkanie odbędzie się o godz. 12 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 65 przy ul. Młodzieży Polskiej. W drużynie gospodarzy wystąpi m. in. zawodnicy przygotowujący się do startu w przyszłorocznym pucharze GKKFIT oraz III Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. (g)

W nadchodzącym sezonie — tylko rozgrywki lokalne

Siatkarze rozpoczynają mistrzostwa

W PRZYSZŁYM TYGODNIU przystąpią do mistrzostw rozgrywek szesnastokrotnych drużyn siatkarzy i siatkiarzy. Niestety, w nadchodzącym sezonie po raz pierwszy od wielu lat, nasze miasto nie będzie miało swego reprezentanta w rozgrywkach centralnych. Sympatycy tej popularnej dyscypliny będą więc musieli zadowolić się oglądaniem zawodów klas lokalnych.

drużyny I-ligowe. Przypomnijmy jednak, iż przez kilkanaście lat posiadaliśmy także w ekstraklasie zespół siatkarzy. Ligowa drużyna chcielibyśmy mieć w przyszłości ponownie. Z zespołem, który wywalczy mistrzostwo okręgu będziemy więc wiązać nadzieje na lepsze jutro szesnastokrotniej siatkiarki. (jagr)



DRUGIE ZWYCZYSTWO HOKEISTÓW CSRS NAD SZWECJĄ

WCZORAJ w Pradze odbyło się rewanżowe spotkanie w hokeju na lodzie, w którym aktualny mistrz świata — Czechosłowacja, pokonała ponownie Szwecję, tym razem 3:2 (0:1, 2:1, 0:0). Bramki dla CSRS zdobyli Ebermann, Hlinka i Stastny, a dla Szwecji: Karlsson — 2. Rewanżowy mecz złożył się z wyjątkiem lepiej i zmusił mistrzów świata do największego wysiłku. Mecz był niezwykle zacięty i momentami dochodziło na lodowisku do ostrej spójki, toteż zawodnicy obu zespołów przesiedzieli sporo minut na lawce kar.

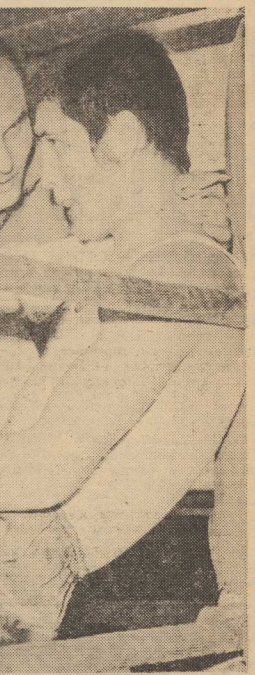
Wyciąg Pokoju najważniejszą imprezą

W ZAKOPANEM odbyła się ogólnopolska konferencja trenerów iolararskich, na której podsumowano 4-letni okres pracy szkoleniowej ze szczególnym uwzględnieniem przygotowań do startu w igrzyskach olimpijskich oraz wytyczono plan przygotowań do następnej olimpiady w Montreale. Podczas konferencji stwierdzono, że plany szkoleniowe ostatnich lat posiadają więcej zalet niż błędów, że ilarze byli dobrze przygotowani do najważniejszej imprezy. Po dyskusjach przyjęto założenie, że najważniejszą imprezą najbliższych 2 lat będzie Wyciąg Pokoju. W tym czasie szkolenie zrosowców odbywać się będzie głównie pod kątem wymogów tej trudnej imprezy.

Szermierka

W POZNAŃU odbywa się IV ogólnopolski szermierzowski turniej klasyfikacyjny. Turniej zainaugurowano 6 stabilizacji z olimpijskimi na czele. Najlepszym w finale okazał się Jerzy Pawłowski, który świetnie walczył i przekonywająco pokonał wszystkich swoich rywali, odnosząc 5 zwycięstw.

Wczoraj w Warszawie odbył się mecz siatkiarzy I-ligowych. Wygrał zespół z Rybnika 3:0. W niedzielę odbędzie się mecz siatkiarzy II-ligowych. Wygrał zespół z Rybnika 3:0.



MGR JERZY KULEJ — od niedawna trener selekcji bokserskiej Władzawa Łódź — wystąpił 5 km. w roli sekundanta swoich podopiecznych, podczas meczu Władzawa — Pogoń Szczecin. Na zdjęciu: trener Kulej udziela wskazówek Janowi Parafjanowiczowi. (CAF — Zbraniecki)

„Korektywa” zaprasza na zajęcia

OGNISKO TKKF „Korektywa” prowadzi w naszym mieście bezpłatne zajęcia sportowe dla dzieci z wadami postawy. Dzieci ćwiczą trzy razy w tygodniu pod kierunkiem magistrów posiadających specjalizację z zakresu gimnastyki leczniczej. Aktualnie ognisko dysponuje jeszcze wolnymi miejscami w grupach ćwiczących. Blizszych informacji udziela sekretariat ogniska mieszczący się w przychodni przy ul. Staromysłskiej 21, pok. 4 we wtorki, środy, czwartki i piątki w godzinach 16.30—18. (g)

W. CZERNIAKOW — najlepszym szachistą

TYTUŁ szachowego mistrza okręgu wywalczył reprezentant MKS Pogoni W. Czerniakow, który podczas decydującej batalii o miano najsilniejszego zawodnika w województwie szesnastokrotnym zdobył 13,5 pkt. Drugie miejsce zajął M. Wysocki (Stal — Słobczyna) — 12 pkt. (Arkonie — 11 pkt. Kolejne lokaty zdobyli: K. Merklein (Bratuniek) — 10,5 pkt. A. Maniocha (Piast) — 10 pkt. i T. Przymusiński (Chemik) — 9,5 pkt. (d)

IMPREZY SPORTOWE

SOBOTA Godz. 13.30 — stadion przy ul. Sopotnia — mecz piłki nożnej o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej Szreni Szczecin — Arkonie Szczecin. Godz. 14.30 — stadion przy ul. Kordeckiego — korespondencyjne mistrzostwa Polski wyższych uczelni w lekkiej atletyce. Godz. 17 — świetlica przy ul. 5 Lipca 30 — indywidualne i drużynowe mistrzostwa szachowe w grze blyskawiczej. Godz. 18 — hala WDS — mecz koszykarski kobiet o mistrzostwo II ligi Czarni Szczecin — AZS Lublin.

Ze starych kart „Kuriera“...



JUTRO, 11 bm. o godz. 12 w Sali Anny Jagiellonki odbędzie się posiedzenie Rady Towarzystwa Przyjaciół Szczecina. Od chwili jego powstania minęło 10 lat. Co przez ten okres czasu zrobiono? Jak realizowało ono na krótki program? Z jakim dorobkiem wchodził TMS w kolejne dziesięciolecie działalności? O tym wszystkim dowiedza się Czytelnicy z dzisiejszego specjalnego dodatku „Kuriera“.

Ze statutowych założeń Towarzystwa Przyjaciół Szczecina wynika iż dąży ono do tego, aby mieszkańcy Szczecina uczestniczyli w tworzeniu swojego nowoczesnego miasta nie tylko jako jego obywatele, ale jako jego współgospodarze — troszcząc się na co dzień o gospodarkę i kulturę oraz o zasadnicze warunki życia społecznego. Dla tego też Towarzystwo zaprasza wszystkich zainteresowanych działalnością na rzecz miasta do wzięcia udziału w jutrzejszym posiedzeniu.

opublikowany 23. I. 1961 r. pt. „A gdyby tak w Szczecinie?“, w którym autor zwrócił się do wszystkich Czytelników by wypowiedzieli się na temat powstania tego rodzaju Towarzystwa, przyniósł oczekiwany rezultat. Inicjatywa spotkała się z uznaniem. Do redakcji popłynęły listy... „Kurier“ zaczął je drukować.

„GŁOS ZABIERAJĄ OBYWA TELE GRODU GRZYFA“...

...pod tym wspólnym tytułem w dniu 10. II. 1961 r. zamieszczono pierwsze wypowiedzi. Pozwolił sobie zacytować fragmenty z nich. Prof. Leon Babiński ówczesny prezes Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego pisał między innymi tak: „Inicjatywa jest oczywiście słuszna i potrzebna. Sądzę jednak, że należało powołać raczej Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Szczecińskiej (a nie samego Szczecina), ogarniając działalnością cały region. Wacilarz zagadnień interesujących Towarzystwo powinien być szeroki, ogarniając sprawy społeczne, demograficzne, turystyczne, klimatyczne — otkić ścieżki historycznych, w ogóle wszystko co sprzyja rozwojowi regionu. Sądzę, że warto byłoby też zainteresować pracami Towarzystwa nie tylko aktual-

dowisk twórczych, nauczyciele, koledzy, studenci Rzecz znamienna: we wszystkich listach na temat inicjatywy powstania Towarzystwa Miłośników Szczecina panowała uderzająca zgodność poglądów, które spróbowaliśmy do jednego celu: chcieliśmy by w Szczecinie był najpiękniejszym miastem i deklarowane pomoc w jego rozwoju. Na łamach „Kuriera“ systematycznie publikowano wypowiedzi Czytelników. Dziś z dużym zainteresowaniem śledzi się ich opinie. Świadczyły one o sile i o istnieniu u nas silnego nurtu patriotyzmu szczecińskiego w najłagodniejszym tego słowa znaczeniu.

Wreszcie w parę tygodni później, w marcu 1961 roku przystąpił do pierwszych prac organizacyjnych. Od słów przeszło się do działania.

„RAZEM — MŁODZI I STARSI PRZYJACIELE“

O TO hasło pierwszego kuponu ankietyowego zamieszczonego 12. III. 1961 r. na łamach „Kuriera“. Wypełniając ten kupon i nadsyłając go do redakcji Czytelnicy deklarowali gotowość wstąpienia do mającego powstać Towarzystwa Miłośników Szczecina. Około 200 osób zgłosiło wówczas swój akces do prac w tym Towarzystwie. Oprócz deklaracji, uczestnictwa nadesłano również propozycje na temat głównych kierunków jego działalności. A oto jakie

formy działalności proponowano: dbałość o estetykę miasta, zajęcie się wydawnictwem popularnym wydawnictwem propagującym cych wiedzy o historii Szczecina, pomoc w rozwoju życia kulturalnego, opiekę nad przyrodą i zabytkami Szczecina. Kilka osób domagało się nawet by przyszłe Towarzystwo zajęło się walką z chuligaństwem. Znalazły się też wypowiedzi sugerujące by w zadaniach Towarzystwa Miłośników Szczecina nie pominięto tak ważnych spraw jak propagowanie miasta na zewnątrz przez urządzenie „Dni Szczecina“, już wówczas postulowano też budowanie opery pod patronatem Towarzystwa.

9 kwietnia 1961 roku w Zamku Książąt Pomorskich odbyło się pierwsze spotkanie w celu założenia Towarzystwa Miłośników Szczecina. Zachęcając do wzięcia udziału tak apelował „Kurier“ do swych Czytelników: „...dajmy dowód serdecznej gotowości do wzięcia udziału w tym przedsięwzięciu, w którym przeżylibyśmy trudne lata, doczekałoby się odbudowy i rozbudowy, i które pragniemy widzieć coraz piękniejsze i coraz lepiej zagospodarowane!“

I ZNÓW pozwolę sobie zacytować fragment sprawozdania mówiącego o tym spotkaniu: „Frekwencja przeszła oczekiwania organizatorów i trzeba było przesunąć zebranie do większej sali

przebieg dyskusji były oczywiście dowodem nie tylko żywego zainteresowania społeczeństwa sprawą powołania TMS, ale i pełnej jego gotowości do aktywnej pracy dla dobra naszego miasta...“ i dalej: „przewodniczącemu obrad przejął prof. inż. Piotr Zaremba, pierwszy prezydent miasta Szczecina. Po odbywionej dyskusji wybrano 27-osobowy komitet organizacyjny, który opracuje szczegółowy plan działania i statut Towarzystwa oraz wyłoni jego władze“.

I rzeczywiście — już 31 maja 1961 roku odbyło się pierwsze zebranie konstytucyjne To-

„A gdyby tak w Szczecinie?“

PRZEGLĄDAJĄC stare zeszyty „Kuriera“ natrafimy na artykuły oraz informacje wiążące się z powołaniem do życia Towarzystwa Przyjaciół Szczecina. Dziś z pewnością nie wszyscy pamiętają jak do tego doszło. Może więc odświeżymy wspólną wdrożkę w niezbyt odległą przeszłość i oddamy się lekturze na interesujący temat.

Zaczęło się to w czerwcu 1960 roku w chwili ogłoszenia wyników konkursu na wspomnienie pod hasłem „Piszemy historię Szczecina“. Grupa laureatów tego konkursu nadesłała do redakcji list, w którym między innymi proponowano powołanie u nas — wzorem innych miast — Towarzystwa Miłośników (lub Przyjaciół) Szczecina. List ten został wydrukowany pt. „Inicjatywa godna uwagi“ i mimo iż zgłosiło się kilka osób chętnych do pracy w takim Towarzystwie nie znalazła szerszego oddźwięku. I dopiero artykuł dyskusyjny red. Feliksa Jordana

nych „szczeciaków“ ale i tych wszystkich, którzy dali swój wkład w odbudowę i rozwój Szczecina — a później opuścili nasze miasto...“ A Michał Krniecik ówczesny wiceprzewodniczący Prezydium TRZZ tak sformułował swą wypowiedź: „Każdą inicjatywę, która uczy ludzi myśleć i działać społecznie, uważam — jako stary działacz społeczny — za szczególnie cenną i potrzebną. W działalności takich organizacji społecznych rozwija się, dojrzewa i nabiera siły...“ Głos zabierali również przedstawiciele organizacji młodzieżowych. „W pracach takiego Towarzystwa jest na pewno miejsce dla Związku Młodzieży Socjalistycznej. W Szczecinie, gdzie niedawno przyszedł na świat stuletni nowy obywatel istnieje wielka potrzeba krzewienia patriotyzmu lokalnego...“ — pisał Henryk Kanicki (ówczesny I sekretarz KW ZMS).

Listów nadchodziło coraz więcej. Wypowiadali się działacze społeczni, naukowcy, przedstawiciele sro-

warzystwa, które przyjęło nazwę Towarzystwo Przyjaciół Szczecina i zatwierdziło program działania oraz statut.



„Szczecin wczoraj, dziś, jutro“

NIE PIERWSZY to już raz „Kurier Szczeciński“ wespół z Towarzystwem Przyjaciół Szczecina ogłasza konkurs, którego tematem jest Szczecin, jego przeszłość i teraźniejszość. Idea spójna z nazwą „Szczecin wczoraj, dziś, jutro“ jest spopularyzowanie wśród społeczeństwa naszego miasta, a zwłaszcza młodzieży, wiadomości o dawnych i współczesnych dziejach Grodu Gryfa i Pomorza Zachodniego.

QUIZ pt. „Szczecin wczoraj, dziś, jutro“ należy już do tradycji łączących „Kurier Szczeciński“ i Towarzystwo Przyjaciół Szczecina, a zatem i naszych Czytelników. Zapraszamy serdecznie więc, do udziału w nim. Poniżej zamieszczamy 15 pytań obejmujących historię Szczecina, gospodarkę, kulturę, sport. Z trzech odpowiedzi podanych przy każdym pytaniu, tylko jedna jest dobra. Należy więc wybrać właściwą. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać do dnia 20 listopada br. włącznie, z dopiskiem „Quiz szczeciński“.

A OTO nagrody, które w drodze losowania czekają na zwycięzców: zegarek na rękę, albumy grafiki szczecińskiej, Baedekery szczecińskie, oraz nagrody książkowe.

1. Przed Iłmą łąły powstał

pierwszy gród na terenie dzisiejszego Wzgórza Zamkowego i przez ludność jakiej kultury został zbudowany?

- a) około 1500 lat temu; ludność kultury słowiańskiej
- b) ok. 2500 lat temu, ludność kultury łuszyckiej
- c) ok. 1800 lat temu; ludność kultury germańskiej

2. Jakim imię nosiła księżniczka polska, żona Bogusława X?

- a) Anna Jagiellonka
- b) Katarzyna Jagiellonka
- c) Anna Wazówna

3. O której przedmieście Szczecina toczyły się najcięższe walki w 1915 roku?

- a) Gumieńce
- b) Dąbie
- c) Pogodno

4. Jaka była pierwsza placówka morska w Szczecinie po II wojnie światowej?

- a) Anna Jagiellonka
- b) Katarzyna Jagiellonka
- c) Anna Wazówna

5. W którym roku powstawał pierwszy gród na terenie dzisiejszego Wzgórza Zamkowego i przez ludność jakiej kultury został zbudowany?

- a) około 1500 lat temu; ludność kultury słowiańskiej
- b) ok. 2500 lat temu, ludność kultury łuszyckiej
- c) ok. 1800 lat temu; ludność kultury germańskiej

6. W XIX wieku Szczecin był okupowany przez jedno z państw europejskich. Proszę do wiedzieć przez jakie państwo i w którym roku?

- a) przez Szwecję w 1856 r.
- b) przez Francję w 1813 r.
- c) przez Rosję w 1863 r.

7. W jakim stylu odbudowywany jest Zamek Książąt Pomorskich, siedziba Wojewódzkiego Domu Kultury w Szczecinie?

- a) gotyckim
- b) renesansowym
- c) romańskim

8. Który z podstawowych zakładów przemysłowych został uruchomiony jako pierwszy po wyzwoleniu Szczecina w 1945 r.?

- a) Huta „Szczecin“
- b) Stocznia Szczecińska
- c) Papiernia w Skołwinie

9. Herbem Szczecina jest głowa Gryfa. Kto i kiedy nadał miastu ten herb?

- a) Książę Pomorski Racibor w 1136 r.
- b) władca Szwecji Karol XI w roku 1637

10. Jaka nazwę miał pierwszy teatr założony w polskim Szczecinie?

- a) Teatr Polski
- b) Teatr Mały
- c) Teatr Muzyczny

11. Jak się nazywała i w którym roku powstała pierwsza w dziejach polskiego Szczecina wyższa uczelnia?

- a) Politechnika Szczecińska w 1950 r.
- b) Akademia Medyczna w 1948 r.
- c) Akademia Handlowa w 1946 r.

12. Jaka organizacja była głównym inicjatorem wybudowania w Szczecinie sztucznego lodowiska „Lodogryf“?

- a) Towarzystwo Przyjaciół Szczecina
- b) Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej
- c) Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze

13. W połowie XV wieku Szczecin łoczył walkę o zamknięcie żeglugi na Inie. Z którym miastem?

- a) Gdańskiem
- b) Stargardem
- c) Goleniowem

14. Czy Izba Morska w Szczecinie to:

- a) specjalistyczna przychodnia lekarska dla marynarzy
- b) sąd morski prowadzący sprawy administracyjno-prawne statków
- c) tzw. matier klarujący, opiekujący się wszystkimi statkami zawijającymi do zespołu portowego Szczecin-Swinoujście

15. W którym roku rozpoczęła działalność Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie?

- a) 1945
- b) 1950
- c) 1958

DLA MIASTA I REGIONU



Można bez przesady powiedzieć, że wiele cennych pomysłów i inicjatyw w naszym mieście nie ujrzało światła dzienne i nigdy nie zostało zrealizowanych, gdyby nie ludzie pasjonaci, bez reszty oddani pracy społecznej i zorganizowani w Towarzystwie Przyjaciół Szczecina.

Nowe zadania, nowe zastępy działaczy

W OKRESIE dziesięcioletniej działalności TPS jego szeregi stale się rozszerzały, jego baza społeczna obejmowała coraz to nowe środowiska, zakłady pracy i kręgi społeczne. Działalność Towarzystwa skupia ponad 22 tysiące członków zrzeszonych w 51 kolach zakładowych, szkolnych, uczelnianych.

Dla usprawnienia działalności TPS na III Walnym Zgromadzeniu Zarząd Miejski został upoważniony do powołania dzielnicowych i środowiskowych zarządów. Treść powiadziła, że była to inicjatywa nader słuszną, gdyż pozwoliła skupić wokół Towarzystwa nowe zastępy oddanych działaczy, wdrożyć z programem działania TPS do nowych środowisk, wyzwolić nowe zasoby energii społecznej i inicjatywy.

Godnym podkreślenia jest fakt organizacyjny „wykroczenia” TPS poza rogatki Szczecina. Mamy tu na myśli powołanie w tym roku kół Towarzystwa Przyjaciół Szczecina wśród studentów, pochodzących z miasta i województwa szczecińskiego, a kontynuujących studia na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jest to wydarzenie szczególnie istotne dla naszego miasta i regionu, jeśli uwzględnić fakt, że właśnie tu uczelnia od lat zasila nasze województwo w liczną kadrę humanistów.

Studenti UAM, pochodzący ze Szczecina i województwa szczecińskiego, pragną nadal utrzymywać żywe związki ze swoim miastem. Większość z nich po ukończeniu studiów

Trwałe pomniki

TRWAŁY i chlubny jest dorobek Towarzystwa Przyjaciół Szczecina jako koordynatora i inicjatora czyn

pięknego, nowoczesnego kąpieliska „Arkonka”.

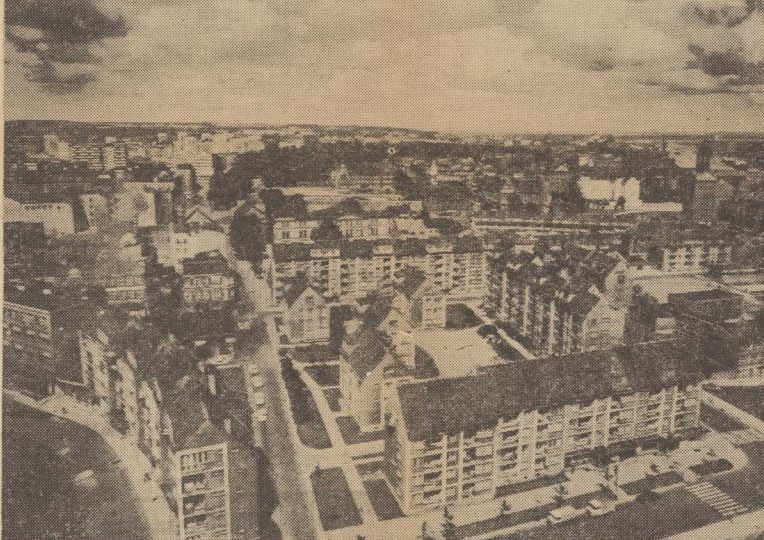
Z inicjatywy i apelu Towarzystwa z okazji 50-tych rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej podjęto budowę Pomnika Braterstwa Broni Polsko-Radzieckiej oraz restaurację wojskowej części Cmentarza Centralnego, składając w ten sposób hołd pamięci poległych o wyzwolenie Szczecina żołnierzy bolszewickiej Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego. Na ten cel TPS przeznaczył z własnych środków ponad 3 miliony złotych.

Szczecin jest jedynym miastem w Polsce, które posiada piękny gabinet plastyczny z filmami o Szczecinie, mieszczący się w gabinecie Towarzystwa

Szczecinianie — na swój Zamek

TOWARZYSTWO było inicjatorem i częściowym wykonawcą takich cennych dzisiaj placówek kulturalnych jak m. in. Klub Związku Artystów Polskiego „Sta-

jeszcze, ważnych dla miasta inwestycjach, którym patronuje TPS. Mamy tu na myśli odbudowę Muzeum Miasta Szczecina w Starym Ratuszu, do którego Towarzystwo już od lat



rowka”, klub młodzieżowy na Kzekowie, Osiedlowy Dom Kultury w Dąbju czy klub przy sanatorium w Zdonowie. Warto też podkreślić, że TPS pokrył koszty odbudowy plaży zabaw przy pl. Żukowa.

Z inicjatywy TPS i redakcji „Kuriera Szczecińskiego”, chcąc przyczynić się do przyspieszenia odbudowy Zamku Książąt Pomorskich i wyposażenia jego wnętrza została społeczna akcja zbiórki na ten cel oraz na budowę w Zamku organów. Trzeba stwierdzić, że akcja ta spotkała się z pełną życzliwością społeczeństwa, do wiodem czego jest fakt, iż w ubiegłym roku zebraliśmy na ten cel ponad 500 tys. złotych, a w tym roku planowana jest zbiórka w wysokości 600 tysięcy złotych. Mając na uwadze potrzebę szybkiego zbudowania w Szczecinie nowoczesnego, wielofunkcyjnego teatru, Towarzystwo w pełni poparło apel „Kuriera Szczecińskiego” w tej sprawie przeznaczając z własnych funduszy na prace przygotowawcze do gmachu nowego teatru i milion złotych Towarzystwo objęło swoją opieką działalność obywatelskiego komitetu budowy tego teatru. Lista nie byłaby pełna, gdybyśmy nie wspomnieli o dwóch

Mecenat kultury

ZGODNIE z przyjętymi przez III Walne Zgromadzenie Towarzystwa Przyjaciół Szczecina poprawkami do statutu zalecającymi aktywnejsze niż dotychczas włączenie się Towarzystwa w działalność na rzecz uoświecania i rozwoju kultury w naszym mieście podjęto działania, które na trwałe już weszły do kalendarza TPS. Można bez przesady stwierdzić, że nie ma dzisiaj w Szczecinie poważniejszej imprezy czy wydarzenia kulturalnego, któremu by nie patronowało, i którego by nie było współorganizatorem nasze Towarzystwo. Bilans dorobku w tej dziedzinie jest również bogaty w fakty i dokonania.

Godnym podkreślenia jest fakt aktywnego uczestnictwa Towarzystwa w kulturalnych imprezach o charakterze międzynarodowym, ogólnopolskim, wojewódzkim i miejskim. Działalność TPS w tym względzie posiada dwójaki charakter. Z jednej strony jest to patronat i żywiliwe poparcie dla idei powstawania nowych wartości kulturalnych, z drugiej natomiast jest to działanie na rzecz upowszechniania najlepszych wartości

„Szecińska Wiosna Orkiestr”, która jest przeglądem poziomu artystycznego zawodowych i amatorskich zespołów tanecznych muzykujących w lokalach restauracyjnych i klubach środowiskowych.

OD KILKU LAT Komenda Chorągwi ZHP wsołnie z redakcją „Kuriera Szczecińskiego”, WKZZ i Towarzystwem organizuje z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka wielkie festyny ludowe w Parku im. Kasorowicza pn. „Karnawał Młodości”. Jest to niezwykłe uroczyste, cieszące się wielkim powodzeniem nie tylko wśród harcerzy i młodzieży, ale także wśród całego społeczeństwa Szczecina. W czerwcowym dniu, kiedy odbywa się Karnawał Młodości Park Kasorowicza gromadzi w ciągu dnia ponad 100 tysięcy mieszkańców.

TPS prowadzi szeroko popularizację muzyki na periferiach miasta w Zdrojach, Bezczelu, Kijewie, Sosnie Polskiej, Podjuchach, Gumieńcach, Dąbju, Wielgowie, Głębokiem i Zdonowie. Przy wybitnej współpracy WIMBP, Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego i Filharmonii Szczecińskiej organizuje tam kameralne koncerty muzyki dawnej i współczesnej oraz spotkania z literatami, aktorami, dziennikarzami i popularnymi ludźmi naszego miasta.



NA ZDJĘCIU: Uczestnicy I Międzynarodowego Pleneru Malarzkiego zorganizowanego w 1970 roku przez Związek Polskich Artystów-Plastyków oraz Towarzystwo Przyjaciół Szczecina.

Krzewienie wiedzy o regionie

JEDNYM z istotnych założeń statutowych Towarzystwa Przyjaciół Szczecina jest rozbudowanie wśród mieszkańców naszego miasta, zwłaszcza jego młodzieży, zapala do podejmowania studiów o historii Szczecina, tej najdawniejszej i najnowocześniejszej, ukazującej perspektywę rozwojowych grodu Gryfa.

Wychodząc z założenia, że tylko może być kochane i cenne dzieło pokolenia szczecinian. Od wielu już lat Towarzystwo zainicjowało wspólnie z Muzeum Pomorza Zachodniego (dzisiaj Muzeum Narodowego) WDK i redakcją „Kuriera Szczecińskiego” konkurs-quiz pt. „Szczecin wczoraj, dziś, jutro”. Jego celem było i jest zachęcanie uczestników quizu do studiowania dzieł Szczecina i Pomorza Zachodniego. Początkowo przed eliminacjami finałowym konkursu odbywał się w salach Zamku odczyty dotyczące historii Szczecina, wygłaszane przez wybitnych specjalistów. Na finałowych rozgrywkach jury oceniało znajomość przyswojenia sobie wiedzy o naszym mieście i najlepszymi przyznawało cenne nagrody, ufundowane przez szczecińskie zakłady pracy, instytucje i organizacje. Konkurs cieszył się i nadal cieszy dużym powodzeniem. W ostatnich latach — i to chyba słusznie — Towarzystwo postanowiło kontynuować ten kon-

kurs przede wszystkim wśród młodzieży szkolnej i studenckiej.

Inna forma krzewienia wiedzy o regionie jest organizowanie sesji popularnonaukowych, tematycznie związanych z dziejami Szczecina i regionu. Wspomniłyśmy tutaj tylko o niektórych, a mianowicie: sesji o początkach szkolnictwa polskiego na Ziemi Szczecińskiej oraz o sesji naukowej z okazji VIII wieków monety pomorskiej.

NIEZALEŻNIE od tych form, Towarzystwo na przestrzeni ostatnich lat znacznie zaktualizowało swoją działalność na niwie wydawniczo-filmowej. Dzięki temu już wkrótce ukaże się czwarty numer zeszłoty naukowej Wyższej Szkoły Nauczycielskiej. Na zlecenie Towarzystwa, Biura Wystaw Artystycznych i redakcji „Kuriera Szczecińskiego” wydana została w nakładzie 1000 egzemplarzy teka z grafikami szczecińskich plastyków pt. „Zabytki Szczecina w grafice”. Również z inicjatyw TPS redakcja miesięca Wydawnictw Artystycznych-Graficznych w Szczecinie wydała piękny „Bedeke Szczeciński” — rodzaj literackiego przewodnika po naszym mieście. W trakcie realizacji znajduje się wydawnictwo albumowe o naszym mieście w edycji „Arkady”.

(Dokończenie na stronie następniej dodatku)

ZDJĘCIA: I. Bujnowski i Al. Wituszyński

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SZCZECINA powstało przed dziesięcioma laty. Ale ruch społeczny, który przyczynił się do narodzin TPS-u, sięga lat znacznie wcześniejszych, a mianowicie drugiej połowy lat pięćdziesiątych, kiedy to ze wzmożoną siłą ujawniło się wielkie, społeczne zaangażowanie mieszkańców w sprawy swojego miasta. Okazało się wówczas, że suma społecznej inicjatywy, dynamika społecznego działania przeraża skromne ramy organizacyjne komitetów blokowych, terenowych ogniw Frontu Jedności Narodu, zakładów pracy, nie mówiąc już o ofiarnej pracy społecznej jednostek.

NARASTAŁA oczywista potrzeba skoordynowania rozproszonych wysiłków dla bardziej celowego i skutecznego działania na rzecz miasta. Młody patriotyzm mieszkańców Szczecina po przeobrażeniu swojego potwierdzenia także w konkretnej formie organizacyjnej.

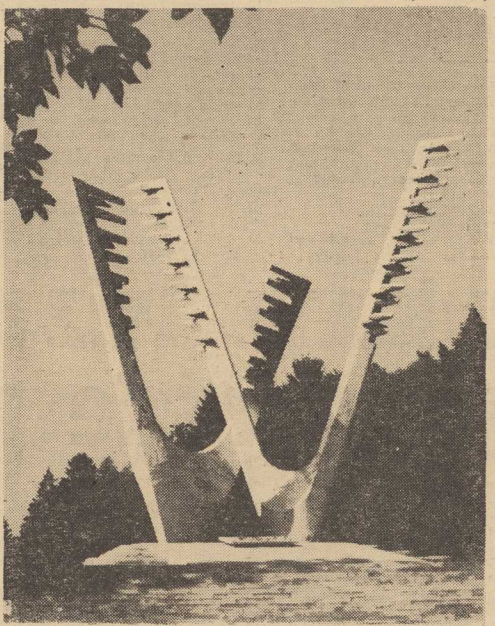
W dniu 31 maja 1962 roku w sali obrad Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie zebrano się 73 przedstawicieli organizacji politycznych i społecznych ze szczecińskich zakładów pracy, którzy jednogłośnie postanowili założyć Towarzystwo Przyjaciół Szczecina, a następnie uchwalili statut tego Towarzystwa oraz dokonali wyboru władz.

Statut zatwierdzony został przez Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium WRN decyzją nr 149 z dnia 10.VII.1962 r., rejestrująca jednocześnie TPS jako stowarzyszenie z osobowością prawną pod nr kolejnym 282.

Podstawowe zadania Towarzystwa określone zostały w statucie następująco:

„...współpraca ze wszystkimi ogniwami administracji państwowej działającymi w mieście oraz podejmowanie czynów społecznych przedsiębiorstwami, organizacjami i instytucjami — nad rozbudową, upiększeniem, porządkiem, podnoszeniem stanu sanitarnego i estetyki miasta”.

Do zasadniczych celów Towarzystwa należy także organizowanie i wykonywanie prac społecznych w dziedzinie kultury oraz spraw społecznych i komunalnych, a także gromadzenie środków pieniężnych i materialnych dla realizacji tych zadań. Istotne miejsce w działalności Towarzystwa znajduje praca wychowawcza i oświatowa; krzewienie wśród społeczeństwa, a zwłaszcza wśród młodzieży, poszanowania dla mienia publicznego, zamieszanie do porządku i estetyki, popularyzacja wiedzy o Szczecinie, o jego przeszłości historycznej, o historycznych o-



NA ZDJĘCIU: Pomnik Braterstwa Broni Polsko-Radzieckiej na Cmentarzu Centralnym, wybudowany w czynie społecznym z inicjatywy TES.

WPS w Księdze Pamiątkowej TPS.

*Dojrzem po sercu kulaż 203 radomian
Sobec cypru jost Szczecin.
Dziękuję za wszystkie informacje
13.06.71.
Jan Gogola
i miłośnika Szczecina
od 4-tych lat M. Gogola*

DLA MIASTA I REGIONU

(Dokończenie ze strony poprzedniej dodatku)

Niezwykle ważną formą krzewienia wiedzy o regionie jest podjęcie przez Towarzystwo Przyjaciół Szczecina bogatej, jak na nasze możliwości, produkcji filmowej. W filmotece Towarzystwa znajdują się aktualnie pozycje, zrealizowane z inspiracji i na zlecenie TPS, które są wykorzystywane w działalności popularyzatorsko-wychowawczej nie tylko na miejscu, ale także daleko poza granicami naszego miasta. Jakże to są filmy?

„Nasz Szczecin” — średniometrażowy film kolorowy, ukazujący historię Szczecina, olbrzymie zniszczenia wojenne, okres odbudowy oraz perspektywy rozwoju. Film ten jest szeroko wykorzystywany w gabinecie TPS i sali projekcyjnej Wojewódzkiego Domu Kultury, a także wypożyczony do różnych szczecińskich klubów i zakładów pracy, dysponujących własnymi projektorami. Film został zrealizowany w kilku wersjach językowych: polskiej, rosyjskiej, angielskiej, francuskiej, niemieckiej i hiszpańskiej. Filmem zainteresowało się Ministerstwo Spraw Zagranicznych, zakupując kilkadziesiąt kopii dla użytku polskich placówek zagranicznych. Kilka kopii zakupiła także Polska Żegluga Morska, wyświetlając go na statkach. Film ten był także prezentowany jako dodatek w kinach Rygi oraz Pragi. „Szczecin” — to średniometrażowy film czarno-biały, ukazujący przede wszystkim obraz powojennych zniszczeń miasta. Jest on najczęściej wyświetlany w gabinecie TPS dla młodzieży szkolnej. „Przyjaciele Szczecina” — ten czarno-biały film ukazuje

przede wszystkim działalność Towarzystwa Przyjaciół Szczecina oraz jego szeroką współpracę z innymi organizacjami społecznymi.

Towarzystwo zrealizowało także własnymi siłami kolorowy film o dwóch międzynarodowych plenerach malarskich. Projekcje tego filmu odbyły się w ośrodkach Związku Artystów Plastyków w Katowicach i Rzeszowie, gdzie uzyskały pochlebne recenzje.

Ponadto z inicjatywy Towarzystwa na zlecenie Polskiej Żeglugi Morskiej przystąpiono do produkcji cyklicznej filmów czarno-białych, średniometrażowych pt. „Kronika PZM”. Filmy tego rodzaju będą ukazywać się dwa razy w roku. Pierwszy i drugi został już zrealizowany a trzeci otrzymamy w grudniu br.

Niewątpliwą formą krzewienia wiedzy o dniu dzisiejszym naszego miasta i jego kształcie architektonicznym jest doroczny, organizowany już po raz dziesiąty konkurs pt. „Mister Szczecina”. W konkursie tym czytelnicy „Kuriera Szczecińskiego” typują najpiękniejszy budynek ubiegłego roku. Towarzystwo jest aktywnym współorganizatorem tego konkursu, biorąc udział w pracach komisji konkursowej oraz fundując nagrody i dyplomy zarówno dla zwyciężczych zespołów (architekt, wykonawca nadzoru) oraz dla czytelników.

Ostatnio Towarzystwo wspólnie z redakcją „Kuriera Szczecińskiego” rozpisano z okazji 27 rocznicy wyzwolenia Szczecina wielki konkurs fotograficzny dla fotoamatorów pn. „Miasto i ludzie”. Plon tego konkursu był bardzo interesujący i bogaty.

Młodzi — wystap!

WALOKSZTALCIE działalności Towarzystwa Przyjaciół Szczecina młodzież zajmuje miejsce szczególne. W programie działania sięga się do szerokiego wachlarza form i metod, zmierzających do rozbudzenia i pogłębiania patriotyzmu u młodzieży, wyrabiania w niej poczucia odpowiedzialności obywatelskiej za losy miasta, wiązania jej na trwałe z pięknymi perspektywami rozwojowymi grodu Gryfa.

Od wielu już lat trwają bliskie kontakty ze Związkiem Harcerstwa Polskiego. Znajdując do swój wyraz przede wszystkim w stałym zaangażowaniu Towarzystwa w organizację dorocznych „Karnawałów młodzieży”. Dzięki pomocy finansowej TPS powstał piękny klub harcerski przy Hufcu na Pogodnie. Niemal każdego roku przekazywane są skromne kwoty na obozy dla młodzieży pozakoloniijnej.

Jak wspominaliśmy wcześniej, Towarzystwo stara się bardziej związać ze środowiskiem młodzieży akademickiej. Za niewątpliwą sukces należy uznać liczny udział młodzieży studenckiej w konkursach i imprezach szkolnych i wyższych uczelni w konkursie-quizie „Szczecin wczoraj, dziś, jutro”. Coraz większą popularnością cieszy się również impreza pn. „Politykus” — rodzaj quizu dla studentów, mający na celu upowszechnianie wiedzy o Polsce i świecie współczesnym. Dzięki pomocy Towarzystwa może się również rozwijać i osiągać wysoki poziom artystyczny na estradach krajowych i zagranicznych Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej, a także aktywnie rozwijać swoją działalność propagandowo-informacyjną radiowęzłowe studenckie „Pomorze”.

Oczywiście młodzież szkół podstawowych i średnich też korzysta z patronatu TPS. Z jego funduszy wyposażono dwa lata temu kosztem 130 tys. zło-

tych, gabinet pomocy naukowej w szkole nr 57. Niewątpliwą formą wiązania Towarzystwa z naszymi najmłodszymi jest jego udział w zagospodarowaniu i uporządkowaniu wielu placów zabaw. Godną przypomnienia i chyba kontynuowania w przyszłości była pożyteczna impreza rybnikowa pn. „Miliant w służbie społeczeństwa”, zorganizowana z okazji XXV-lecia Milicji Obywatelskiej. Dążyć trzeba — aby młodzież szkolna brała aktywny udział w konkursie pt. „Szczecin w zieleni i kwiatkach”, organizowanym przez Prezydium MRN, TPS i redakcję „Kuriera Szczecińskiego”.

Jeżeli już mowa o młodzieży, to musi być również mowa o sporcie i wychowaniu fizycznym. Również w tej dziedzinie Towarzystwo dorobiło się wielu ciekawych inicjatyw. Prowadzono więc wspólnie z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym akcje pt. „Turkus” — czyli Turystyka, Kultura, Sport.

Wspólnie z Radą Okręgową ZSP organizowane są corocznie rejsy studenckie pn. „Odra 45”, mające upamiętnić historyczne forsowanie Odry w Siekierkach przez oddziały I Armii Wojska Polskiego. Również z RO ZSP w rocznicę napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę organizuje się „Rejs Przyjaźni”, uczestnicząc w nim też studenci z Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Towarzystwo jest także współorganizatorem masowej imprezy sportowej pn. „Turniej Najlepszych”, organizowanej przez Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej pod patronatem redakcji „Kuriera Szczecińskiego”.

Z okazji XXV-lecia PRL Towarzystwo patronowało I Ogólnopolskiemu Spływowi Kajakowym Rega do Bałtyku, Międzynarodowym Wycieczkom Samochodowym oraz wielu innym imprezom masowym.

Nasi sojusznicy

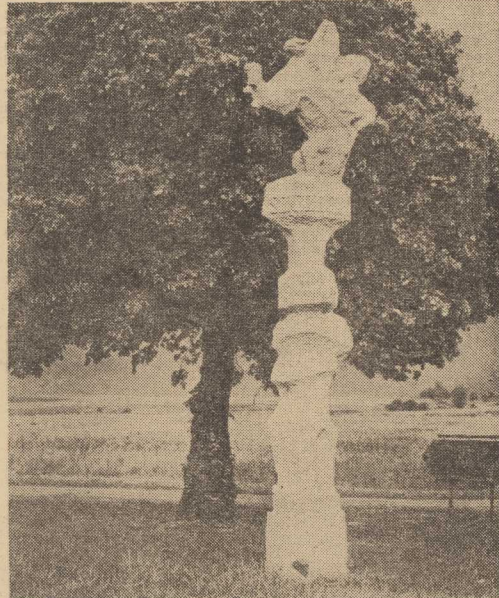
PRZEDSTAWILIŚMY nieja ko w telegraficznym skrócie dziesięcioletni okres działalności Towarzystwa Przyjaciół Szczecina. Możemy bez przesady stwierdzić, że dorobek jego jest bogaty i stanowi podługą do uzasadnionej dumy całego społeczeństwa naszego miasta.

Spółcześnie to znane jest z prawdziwej obywatelskiej postawy. Dla tego miasto mogło zawstąpić i może liczyć w dalszym ciągu na swoich mieszkańców, na ich ofiarność i pomoc w podejmowaniu różnych przedsięwzięć i inicjatyw.

Dorobek Towarzystwa należy rozpatrywać w kontekście życiowej zawsze inspiracji i poparcia ze strony Instancji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z Komitetem Wojewódzkim na czele, a także ze strony innych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, skupionych we Froncie Jedności Narodu.

Na ten bogaty dorobek składa się niewątpliwie działalność wernych sojuszników, u których znajdowano zrozumienie i zaangażowane poparcie dla wszystkich inicjatyw. Warto podkreślić zawsze zgodne i korzystne w efekty współdziałanie Towarzystwa z wojewódzkimi i miejskimi władzami kulturalnymi, a także z wieloma wydziałami i przedsiębiorstwami, podległymi przedsiom nadzoru.

Do wernych sojuszników TPS zaliczyć należy: Szczecińskie Towarzystwo Kultury, Wojewódzki Dom Kultury, Klub „13 Muz”, SPATIF, Związek Polskich Artystów Plastyków, Stowarzyszenie Architektów Polskich, Związek Harcerstwa Polskiego, Zrzeszenie Studentów Polskich, Biuro Wystaw Artystycznych, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, kluby środowiskowe, Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego, Filharmonie Szczecińska, Teatr „Krypta”, Muzeum Narodowe, Społeczne Ognisko Muzyczne, Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych, Wojewódzki Zarząd Kin, Centrale Wynajmu Filmów i wiele innych.



JEDEN z trzech słupów granicznych usytuowanych na rogach miasta. Autorem rzeźby jest artysta-plastyk Sławomir Leśniński. Rzeźby te, to wynik konkursu zorganizowanego przez SARP, ZPAP i TPS w celu plastycznego zagospodarowania miasta.

Na szczególne podkreślenie są stugi aktywne współdziałanie Towarzystwa z jednostkami wojskowymi Garnizonu Szczecińskiego WP. To dzięki obywatelskiej postawie kadry oficerskiej i żołnierzy czyni społeczne w Szczecinie mogły zostać zrealizowane w takich obremiżach.

DZIAŁALNOŚĆ Towarzystwa zawsze też spotykała się z życzliwym poparciem i organizatorskim zaangażowaniem szczecińskich środków masowego przekazu. Szczególnie ściśle jest współdziałanie z redakcją „Kuriera Szczecińskiego”. Jest to zresztą zrozumiałe, jeżeli wziąć pod uwagę profil naszej gazety, adresowanej przede wszystkim do mieszkańców Szczecina.

Obraz działalności Towarzystwa nie byłby pełny, gdyby nie wymienić tych przedsiębiorstw, organizacji gospodarczych i instytucji, które swoim dobrowolnymi datkami zasilały i nadal zasila ją budżetowe TPS. Podkreślamy więc szczególnie szczerą ofiarność Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy, członków Wojewódzkiego Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług, Izby Rzemieślniczej, Biura Projektów, Stowarzyszenia Elektryków Polskich, komitetów rodzicielskich wielu szkół, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gastronomicznego.

Z myślą o jutrze

OBCHODZILIŚMY 27 rocznicę wyzwolenia Szczecina. Przez te lata wiele się w naszym mieście zmieniło. Zmieniło niemal z powierzchni ziemi miasto odbudowaliśmy i budowaliśmy niemal od podstaw. Miał w tym okresie Szczecin lata tułst i lata chude, chociaż gwoli prawdzie trzeba stwierdzić, że tych ostatnich było więcej. Ale przecież dzięki niezwykłemu wysiłkowi i głębiemu patriotyzmowi formującego się młodego społeczeństwa wyrósł Szczecin na nowoczesne blisko 350-tysięczne miasto, którym się wszyscy chlubiemy.



micznego, niektórych spółdzielni mieszkaniowych, pracowników wielu przedsiębiorstw instytucji i organizacji społecznych.

Dodajmy jeszcze, że za działalność w Towarzystwie Przyjaciół Szczecina, 20 jego aktywistów zostało wyróżnionych przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej pamiątkowymi odznakami „Gryfa Pomorskiego”. Natomiast za aktywny udział w budowie Pomnika Bratniej Broni Polsko-Radzieckiej minister Janusz Wieczorek i przewodniczący Rady Ochrony Pomników i Męczeństwa Narodu Polskiego przyznał TPS oraz 54 działaczom odznakę Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.

Pragniemy jednak z najwyższym zadowoleniem podkreślić, że ostatnie dwa lata i lata najbliższej przyszłości są i będą dla Szczecina szczególnie hojne w nowe inwestycje i w nowe dokonania.

Konkretnym świadectwem tej wielkiej szansy jest specjalna uchwała Rady Ministrów PRL, z dnia 17.III.1972 roku w sprawie zapewnienia kompleksowego rozwoju województwa szczecińskiego w latach 1972—1990. Uchwała ta otwiera przed Szczecinem nowe, piękne perspektywy rozwoju.

Jest rzeczą oczywistą, że w realizacji tych ambitnych planów i zamierzeń wynikających z uchwały rządowej, widzimy również aktywne miejsce dla Towarzystwa Przyjaciół Szczecina.

Aktualnie już pewne prace w tej dziedzinie Towarzystwo podjęło. Mamy tu na myśli prace związane z przygotowaniem budowy w pierwszym roku przyszłej pięcioletniej nowoczesnego teatru w Szczecinie. Chodzi tu także o rozpisany przez TPS wspólnie z SARP-em konkurs na małą architekturę. Będą nadal kontynuowane prace nad przyspieszeniem odbudowy Zamku Książki Pomorskich i wyposażeniem jego wnętrza. Aktywnie rysuje się działalność na rzecz zazielenienia i ukwiecenia naszego miasta.

Prowadzone będą nadal i udoskonalane te formy pracy, które znalazły wśród mieszkańców potwierdzenie celowości ich organizowania. Są to inicjatywy i kierunki działalności zmierzające do krzewienia wiedzy o tym mieście, o polskości tych ziem, o prawach narodu polskiego do granicy na Odrze i Nisie Łuszyckiej.

Jest to praca nad rozbudzeniem patriotyzmu lokalnego wśród młodego pokolenia dla ziemi wywalczanej przez ich ojców i budowanej wysiłkiem całego społeczeństwa.

DODATEK opracowali:
Romana URBANŚKA
Zdzisław CZAPLIŃSKI
Marek SZYMZYK